**Gall Anonim – kronika :**

(...) Cesarz Otto Rudy przybył do ( grobu ) św. Wojciecha dla modlitwy i pojednania, a zarazem w celu poznania sławnego Bolesława (...) Bolesław przyjął go tak zaszczytnie i okazale, jak wypadało przyjąć króla, cesarza rzymskiego i dostojnego gościa. Albowiem na przybycie cesarza przygotował przedziwne ( wprost ) cuda, najpierw hufce przeróżnego rycerstwa, następnie dostojników rozsławił, jak chóry, na obszernej równinie, a poszczególne, z osobna stojące hufce wyróżniała odmienna barwa strojów. A nie była to ( tania ) pstrokacizna jakich ozdób, lecz najkosztowniejsze rzeczy, jakie można znaleźć gdziekolwiek na świecie. Bo za czasów Bolesława każdy rycerz i każda niewiasta dworska zamiast sukien lnianych lub wełnianych używali płaszczy z kosztownych tkanin, a skór, nawet bardzo cennych, choćby były nowe, nie noszono na jego dworze bez ( podszycia ) kosztowną tkaniną i bez złotych frędzli. Złoto bowiem za jego czasów było tak pospolite u wszystkich jak (dziś ) srebro, srebro zaś było tanie jak słoma. Zważywszy jego chwałę, potęgę i bogactwo, cesarz rzymski zawołał w podziwie : „ Na koronę mego cesarstwa ! To, co widzę, większe jest niż wieść głosiła!” I za radą swych magnatów dodał wobec wszystkich : „ Nie godzi się takiego i tak wielkiego męża, jakby jednego spośród dostojników, księciem nazywać lub hrabią, lecz ( wypada ) chlubnie wynieść go na tron królewski i uwieńczyć koroną”. A zdjąwszy z głowy swój diadem cesarski, włożył go na głowę Bolesława na (zadatek ) przymierza i przyjaźni, i za chorągiew tryumfalną dał mu w darze gwoźdź z krzyża Pańskiego wraz z włócznią św. Maurycego, w zamian za co Bolesław ofiarował mu ramię św. Wojciecha. I tak wielką owego dnia złączyli się miłością, że cesarz mianował go bratem i współpracownikiem cesarstwa i nazwał go przyjacielem i sprzymierzeńcem narodu rzymskiego.

1. O jakim wydarzeniu jest mowa w tekście ?
2. Jakie mogły być wrażenia cesarza Ottona III z wizyty w Polsce ?
3. Jakie podarunki wymienili Bolesław i Otton III ?